

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w sprawie **J. P.**,

skazanego z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 kwietnia 2016 r.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 października 2015 r., sygn. IV Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. II K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. na podstawie § 4 ust. 1 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. B., Kancelaria w K., kwotę 442 zł 80 groszy (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonemu w postępowaniu kasacyjnym za sporządzenie i wniesienie kasacji,

3. zwolnić skazanego J. P. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt II KK [...] Sąd Rejonowy w S. uznał J. P. za winnego występku z art. 178a § 4 k.k., za który wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności, oraz występku z art. 226 § 1 k.k. za który wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; jako karę łączną orzekł karę jednego roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych od tego wyroku przez prokuratora oraz samego oskarżonego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt IV Ka [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż czyn przypisany oskarżonemu w pkt I wyroku stanowi przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz, że zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego wynosiła w chwili czynu 1,9 promila alkoholu we krwi, zaś za podstawę wymiaru kary przyjął przepis art. 178a § 4 k.k. i w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego.

Zaskarżył on wyrok w całości i zarzucił mu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów z zeznań świadków asp. D. K., asp. W. C., B. M., K. Ś., wyjaśnień oskarżonego, a także opinii toksykologicznej z dnia 18 listopada 2015 r. wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie – podczas gdy dokonanie oceny tych dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie pozwala wykluczyć wersji oskarżonego, iż alkohol spożywał po kolizji samochodów prowadzonych przez oskarżonego oraz świadka K. Ś. i czyni tą wersję prawdopodobną;
2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny z zeznań świadków asp. D. K., asp. W. C., wyjaśnień oskarżonego wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie - podczas gdy dokonanie oceny tych dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie pozwala wykluczyć wersji oskarżonego, co do

wycofania się przez oskarżonego z przyznania się do winy wynikającego z treści protokołu przesłuchania, które według oskarżonego zostało dokonane pod przymusem ze strony policjantów, a także przyczyn, dla których, jeżeli w ogóle skazany miał się zwracać do policjantów przy użyciu obelżywych zwrotów;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to przepisu art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji, w szczególności dotyczących dowodu z zeznań świadków asp. D. K., asp. W. C. oraz opinii toksylogicznej z dnia 18 listopada 2015 r.;
4. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia , a to przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów w postaci dwóch informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego na okoliczność uprzedniej karalności oskarżonego danych wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie, podczas gdy dokonanie oceny tych dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie pozwala ustalić, że oskarżony dopuścił się czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności (w dniach 9. 12. 2011 oraz 15. 09. 2014);
5. rażącą niewspółmierność kary, który jest logiczną konsekwencją błędnej kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia, której zmiana, w szczególności poprzez usunięcie z niej przepisu art. 64 § 1 k.k. daje asumpt do zakwestionowania jej wysokości oraz nie zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania (tak dosłownie ten zarzut sformułowano);
6. rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 624 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od skazanego zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w wysokości 1475, 73 zł i opłaty sądowej w kwocie 300 zł., pomimo, że ich uiszczenie jest dla oskarżonego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację rodzinną, majątkową i brak dochodów, podczas gdy prawidłowa w rozumieniu przepisu

art. 7 k.p.k. ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do słuszności przyjęcia rozstrzygnięcia o nieobciążaniu oskarżonego kosztami postępowania

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego kosztów obrony prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi pisemnej na tą kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna tak dalece, że oscyluje wręcz na granicy dopuszczalności.

Zarzuty w niej podniesione nie respektują – i to ewidentnie – tych przepisów karnej ustawy procesowej, które regulują przedmiot zaskarżenia kasacji (art. 519 k.p.k.), jej funkcję jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia przysługującego od prawomocnych orzeczeń i wyłącznie dopuszczalne podstawy (art. 523 § 1 k.p.k.).

W szczególności:

- a) Zarzuty kasacji opisane w pkt 1, 2 i 7 są skierowane wprost do wyroku sądu pierwszej instancji, a ten – zgodnie z treścią art. 519 k.p.k.- nie może być przedmiotem zaskarżenia kasacji. Oczywiście można w kasacji podnosić zarzuty dotyczące orzeczenia sądu pierwszej instancji, ale wówczas (stosowną argumentacją i przywołaniem naruszonych przez sąd odwoławczy przepisów) należy wykazać „przeniknięcie” owych uchybień do wyroku tegoż sądu. Tych warunków obrońca skazanego nie dopełnił. Wskazał bowiem w podstawie prawnej zarzutów z pkt 1 i 2 wyłącznie przepis art. 7 k.p.k., którego Sąd Okręgowy w układzie procesowym zaistniałym in concreto (odnośnie kwestii opisanych w tych zarzutach) nie miał nawet procesowej okazji naruszyć. Sąd ten bowiem co do tych okoliczności samoistnie nie stosował art. 7 k.p.k., stąd też nie można skutecznie zarzucać mu (w kwestiach w tych zarzutach ujętych) obrazy tego przepisu. Zważyć też należy, iż skarżący nie zarzucił sądowi odwoławczemu tego, by dokonał kontroli instancyjnej wyroku sądu

pierwszej instancji w zakresie zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. z apelacji oskarżonego (nawet odczytując, że takowy został w niej w ogóle postawiony), w sposób naruszający reguły kontroli odwoławczej wskazane w art. 433 § 2 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k., bo w tym aspekcie obrazy tych przepisów w kasacji nie podniósł.

Te zaniechania i braki kasacji są bardzo istotne dla oceny jej skuteczności. Przepis art. 536 k.p.k. stanowi bowiem o tym, że sąd kasacyjny może – poza wyjątkami, które *in concreto* nie zaistniały – rozpoznawać kasację tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych w niej zarzutów. Dalej, zarzut opisany w pkt 7 jest zaś wprost skierowany do wyroku sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy zwolnił jednak skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, to Sąd Rejonowy obciążył go wydatkami za postępowanie, które poprzedzało wydanie wyroku, a także opłatą – stosowną do wymiaru orzeczonej nim wobec skazanego kary. Jest to więc zarzut – w tym układzie procesowym – całkowicie chybiony.

- b) Sama treść wskazanych powyżej zarzutów i ich uzasadnienie świadczy o tym, że stanowią one próbę podważenia poprawności poczynionych przez orzekające sady ustaleń faktycznych, uczynioną – mimo tych rzeczywistych intencji – poprzez podniesienie zarzutu rzekomej obrazy prawa procesowego. To mylne określenie charakteru owego zarzutu w kontekście podstaw odwoławczych wskazanych w art. 438 k.p.k. było najpewniej spowodowane tym, że skarżący miał świadomość wspomnianych ograniczeń, wprowadzonych w art. 523 § 1 k.p.k. co do podstaw kasacji, wśród których ustawodawca nie przewidział zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Oznacza to, iż w kasacji nie można tego rodzaju zarzutu formułować, zarówno wprost, jak i – dla obejścia tego ograniczenia – pod pozorem zarzutu obrazy prawa procesowego, czyli tak jak to uczynił obrońca skazanego J. P. Dodać należy, iż można w kasacji zarzucać wadliwy sposób czynienia przez sąd tych ustaleń (także w kontekście obrazy normy art. 7 k.p.k.), ale w rozpoznawanej sprawie jest to całkowicie chybione. Tak ze względu na brak merytorycznej zasadności tych twierdzeń (ocena dowodów została

dokonana w sposób w pełni respektujący wymogi art. 7 k.p.k.), jak i fakt (wspomniany), że skarżący postawił ten zarzut odnośnie wyroku sądu pierwszej instancji, który nie mógł być przedmiotem zaskarżenia kasacji;

- c) Zarzuty z pkt. 3 jest jedynym formalnie poprawnym zarzutem tej kasacji, jednakże jest on oczywiście bezzasadny. Nie jest bowiem prawda, iż Sąd Okręgowy uchybił – z powodów wskazanych w tym zarzucie – treści art. 457 § 3 k.p.k. Przepis ten nakłada na sąd odwoławczy wszak obowiązek podania, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. Sąd Okręgowy tych powinności – w zakresie wskazanym w zarzucie 3 kasacji – dopełnił. Nie tylko odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących dowodów z zeznań D. K. i W. C., ale czyniąc to w sposób rzetelny, czego dowodzą zapisy na stronach 6 i 7 do 7v uzasadnienia zaskarżonego wyroku. To, że skazany nie akceptuje tej argumentacji nie dowodzi jej niesłuszności, podobnie jak i to, że skazany już wcześniej miał kontakty z funkcjonariuszami policji z czterech Komisariatów Policji i nie przebiegały one – według niego – w sposób dopuszczalny w świetle obowiązującego prawa – nie oznacza samoistnie, iż Sąd Okręgowy, tak oceniając ten zarzut, rażąco uchybił przywołanemu przepisowi. Ten bowiem zobowiązywał go tylko do wskazania dlaczego ten zarzut apelacji uznał za bezzasadny i niewątpliwie do tego Sąd ten się odniósł. Dla podkreślenia oczywistej bezzasadności tego zarzutu dodać tylko należy (co było też podstawą dowodową wyroku Sądu *meriti*), iż:

- sam skazany będąc w postępowaniu przygotowawczym przesłuchany dwukrotnie, przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów, co więcej, podał ile i jaki alkohol spożywał przed spowodowaniem kolizji i dlaczego powiedział „niecenzuralne słowa” pod adresem policjantów;
- samo zachowanie skazanego po spowodowaniu kolizji opisane przez K. Ś., kiedy to uciekł z miejsca zdarzenia, a na własnej posesji był tak dalece agresywny, że uniemożliwił pokrzywdzonemu skuteczną interwencję;
- to, że skazany prowadził samochód w stanie nietrzeźwym wynikało również z opinii biegłego z zakresu toksykologii;

- to, że świadomy owych zaszłości, dotyczących tak przebiegu własnego zachowania *tempore criminis*, jak i bezpośrednio po tym na własnej posesji, skazany nie czekał na przybycie patrolu policji, ale udał się do miejscowego sklepu, gdzie spożywał piwo (co jest faktem bezspornym, bo wszak przyznanym przez samego skazanego).

d) Zarzuty z pkt 4 i 5 są też oczywiście bezzasadne. W świetle treści wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 14 grudnia 2009 r., sygn. akt II K [...] oraz widniejącej na odwrocie jego (znajdującego się w aktach) odpisu informacji o okresie odbywania orzeczonej wobec skazanego tym wyrokiem kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres czterech lat (zarządzonej postanowieniem tego Sądu z 10 października 2011 r.), nie ulega wątpliwości, iż skazany karę tą odbywał w okresie od 9 grudnia 2011 r. do 30 maja 2012 r. oraz od 15 września 2014 r. do 9 października 2014 r. (k.42 v). Nie jest więc prawdą twierdzenie skarżącego, iż ustalenie dotyczące popełnienia przez skazanego występkę z art. 178a § 4 k.k. w warunkach art. 64 § 1 k.k. poczyniono tylko w oparciu o dane z karty karnej.

Znamienne jest to, że sam skazany i jego obrońca prawdziwości tych danych jednak nie zakwestionowali.

d) Zarzut z pkt 6 kasacji jest nie tylko niedopuszczalny z mocy obowiązujących przepisów, stosownie do których (art. 523 § 1 k.p.k.) kasacji nie można wnosić wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, ale także – jak to wykazano powyżej – oparty na zupełnie nieprawdziwej przesłance,

Z tych wszystkich względów należało ocenić kasację jako oczywiście bezzasadną i jako taką ją – w trybie art. 535 § 3 k.p.k. – oddalić.